

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10
GR

Rok VI

Płock, wtorek 7 czerwca 1938 r.

Nr. 128 A

Sztandar organizacyjny K.S. Mężów parafii Farnej

poświęcił w ub. święta J. E. Ks. Biskup L. Wetmański.

W drugim dniu misyjnych Zielonych Świątek, w dniu 6 b. m. w parafii Farnej w Płocku odbyła się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru organizacyjnego miejscowego oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

Rano o godz. 8 w kościele Farym Msze św. na intencję Oddziału odprawił J. E. Ks. Biskup Leon Wetmański. Przed ołtarzem przy nowym sztandarze zgromadzili się rodzice chrześni i członkowie Oddziału, tuż obok poczty sztandarowej innych stowarzyszeń par. Farnej.

Po Mszy św. Ks. Biskup wygłosił przemówienie. Nawiązując do uroczystości Zesłania Ducha Św., mówił Dostojny Mówca o cnotach, jakie cechować powinny każdego uświadomionego mężczyznę, o cnotach, jakie katolik otrzymuje przez Sakrament Bierzmowania. Zorganizowani mężczyźni katolicy powinni świecić przykładem cnot chrześcijańskich nie tylko w życiu prywatnym, ale i w życiu społecznym, publicznym.

Po przemówieniu J. E. Ks. Biskup dokonał poświęcenia nowego sztandaru.

Druga część uroczystości odbyła się w sali parafialnego Domu Katolickiego. Poza członkami Oddziału zebrał się tu licznie zaproszeni goście i przedstawiciele władz i organizacji. Obecni byli m. i. p. wicestarosta Okręgowy, p. p. Dr. Beczkowiczowie, p. nacz. Witosławski, p. insp. J. Lipka, p. p. mec. Zgliczynscy, p. p. mec. Staszewscy, p. p. prz. Popielawski, p. p. mec. Baliński, p. pułkownik Gorkiewiczowa, p. pułk. Pieczkowski, p. szamb. Płaska, p. dyr. Wróbel, p. inż. Woyno, p. mag. Smiegalski, p. J. Czerwiński, pułk. Rozkoż i wielu innych. Pierwsze miejsca zajęli J. E. Ks. Biskup Wetmański i b. proboszcz parafii Farnej ks. infułat Modzelewski.

Po przemówieniach prezesa Oddziału, p. Fr. Głuchowskiego i proboszcza ks. kan. Mosielskiego, p. mec. J. Baliński w imieniu rodziców chrześni, przy odpowiednim przemówieniu, wręczył nowopowświęcony sztandar sekretarzowi generalnemu KSMężów, p. prof. P. Jasiniemu. P. prof. Jasinski jako diecezjalny kierownik K. S. Mężów wskazał obowiązki, jakie ciążyą na tych, którzy pod tym sztandarem gromadzą się i gromadzić będą, po czym sztandar wręczył ks. kan. Mosielskiemu, jako proboszczowi parafii i asystentowi kościelnemu Oddziału. Tu nastąpił piękny moment.

Przed sztandarem klękał prezes Oddziału i przyjmując sztandar z rąk ks. proboszcza składał przyrzeczenie wiernie służyć w ramach organizacji pod tym sztandarem Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Sklepił także przyrzecze-

nie składa chorąży Puziak, wreszcie następują wspólne przyrzeczenia wszystkich członków Oddziału.

Po przejęciu sztandaru przez Oddział nastąpiły przemówienia przedstawicieli, wbijanie gwoździ pamiątkowych i wpisywanie się na akcie poświęcenia. Przemawiali m. in. w imieniu p. prezydenta Wasiaka p. J. Jankowski, w imieniu Federacji Związków Obrońców Ojczyzny p. Szczepan Praskiewicz, w imieniu Oddziału K. S. Kobiet p. szambelanowa Płaska, ks. infułat Modzelewski, w imieniu Oddziału K. S. Mężów na Stanisławówce p. pułk. Pieczkowski. Poza

wymienionymi gwoździe pamiątkowe wbijali m. in. przedstawiciele wielu organizacji, jak prezes „Sokoła” p. K. Popielawski, przedstawiciele Zw. Strzeleckiego, p. nacz. Witosławski i p. Lewandowski, naczelnik Straży Pożarnej p. Tad. Ginter, w imieniu prezesa Tow. Naukowego p. J. Morawiec i inni.

Dla Oddziału K. S. Mężów „Fara” uroczystość ta będzie jedną z najpiękniejszych kart w jego historii, a jednocześnie bodźcem do dalszej pozytywnej pracy organizacyjnej i ideowej.

Uroczystość Płockiego Czerwonego Krzyża.

Jak wiadomo, od dnia 1 b. m. do 10 b. m. odbywa się w Polsce propagandowy Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża (P. C. K.).

W związku z tym Tygodniem w ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste nabożeństwo w Bazylice Katedralnej na intencję szlachetnej działalności P. C. K. Msze św. odprawił prezes Płockiego Oddziału P. C. K., ks. prof. Artke. Na nabożeństwo przybyli licznie przedstawiciele płockich władz i organizacji. Miły widok stanowiły liczne szeregi młodzieży szkolnej ze szkolnych Kół P. C. K.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości ze sztandarami przeszli do Płyty Poległych na Rynku Ka-

nonicznym, gdzie nastąpiło złożenie wieńców od Oddziału i Kół Szkolnych P. C. K. Propagandowe przemówienie przy Płyce Poległych do zebranej publiczności wygłosił p. kier. L. Dorobek.

Stąd przy dźwiękach orkiestry płockiego pułku Artylerii Lekkiej pięknie rozwinięty pochód przeszedł ulicami miasta i udał się przed siedzibę Oddziału P. C. K. przy ulicy Misjonerskiej i tu nastąpiło zakończenie obchodu.

Na ulicach miasta w oba minione dni świąt odbyła się zbiórka publiczna na cele P. C. K. Płoczanie ofiarne poparli szlachetny cel Czerwonego Krzyża.

Jak zareaguje Genewa

na zmianę konstytucji Gdańska.

Dnia 20 b. m. senat gdański uchwalił nową konstytucję, głośniejszą ostatecznie Wolne Miasto z Rzeszą. Wobec oświadczenia „Gauleitera” Forstera, że Liga Narodów nic już nie ma do powiedzenia w Gdańsku, zaś w myśl statutu Wolnego Miasta zmiana

konstytucji musi być zatwierdzona przez Ligę Narodów, której wysoki komisarz rezyduje w Gdańsku, powstało pytanie, jak zareaguje Genewa na własnowolną zmianę ustroju miasta, będącego pod jej protektorem.

I jak zareaguje Polska?

Tajemnicze samoloty nad Francją.

Cała Francja żyje pod wrażeniem nalotu tajemniczych samolotów. Ukazały się one nad południową Francją i zrzuciły kilka bomb,

które, na szczęście, nie wyrządziły żadnych szkód.

Początkowo sądzono, że były to samoloty hiszpańskie. W drugim dniu świąt nalot się powtórzył. Zmobilizowano akcje przeciwlotniczą. Nie udało się jednak żadnego samolotu strącić.

Jak donoszą ostatnie wiadomości z Francji, ustalono, że nie są to samoloty hiszpańskie. Czyje więc?

Tajemnicze te samoloty poraziły opinię publiczną całej Francji.

Odwołana wycieczka.

Towarzystwo Krajoznawcze w Gdyni zorganizowało na święta wycieczkę do Prus Wschodnich. W ostatniej chwili wycieczka została odwołana, gdyż władze niemieckie odmówiły wydania wiz. Tak to więc w praktyce wygląda współpraca z Niemcami. Nie pozwalają na wycieczkę w okolice Prus Wschodnich, które są etnograficznie polskie.

Wyrok na Cywińskiego.

W sobotę ubiegłą warszawski Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w głośnym procesie doc. Cywińskiego. Sąd Apelacyjny skazał doc. Cywińskiego na półtora roku więzienia (Sąd Okr. — na 3 lata).

Wyrok nie był jednomyślny. Sędzia Rybiński założył co do skazującego wyroku na Cywińskiego swoje votum separatim głosował za uniewinnieniem Cywińskiego.

Millionowe zamówienie

Czechosłowacji w Polsce.

Z Pragi donoszą: Przewodniczący partii koalicyjnych czechosłowackich agrariuszy poseł Beran i prezydent czechosłowackiego monopolu zbożowego dr. Feierabend udadzą się do Polski.

Delegacja ta uda się do Kaluży celem zakupienia większych zapasów sztucznego nawozu potasowego dla Republiki czechosłowackiej. Wartość tych zamówień wynosi kilka milionów.

Japonia zwróci Niemcom kolonię.

Jak donosi korespondent londyńskiego Hayasa, w japońskich kołach politycznych rozważano jest możliwość zwrotu Niemcom kolonii Tsing Tao (Kiau-Czau), zajętej przez Japonię po wojnie światowej. W zamian za to Niemcy miałyby wycofać swą misję wojskową z Chin oraz zaprzestać dostarczania im amunicji i sprzętu wojennego. Wiadomość powyższa świadczy o trudnej sytuacji Japonii na froncie chińskim.

Realizacja tego planu dałaby w konsekwencji Niemcom bazę morską na Dalekim Wschodzie, co usprawniłoby stałą obecność niemieckich okrętów wojennych na wodach Dalekiego Wschodu.

Włec antymasoński.

Z inicjatywy porozumienia pracy narodowej odbędzie się w Warszawie dnia 12 b. m. w dużej sali Domu Akcji Katolickiej przy ul. Nowogrodzkiej wielki wiec publiczny antymasoński. Przemawiać będą poseł Budzyński, Baczyński, Braun, Szpakowski.

Węgierskie Alkazyry.

Wspaniały Kongres Eucharystyczny w Budapeszcie był też wielką manifestacją katolickiej młodzieży.

Młodzież tę widziało się wszędzie — na ulicach, w kościele, w muzeach, na zebraniach, a największe było jej zawsze u stóp wielkiego ołtarza, z którego królował Eucharystyczny Chrystus. I przystać trzeba, że młodzież ta przybyła na Kongres nie dla ciekawości, czy żądy wrażeń. Jej postawa pełna powagi, tysiące przystępujących do Komunii świętej, pobożne praktyki, które widziało się na każdym prawie kroku, wszystko to świadczyło wymownie, że młodzież tej przyswierała głębszą myśl, że przybyła po to, aby Chrystusem naznaczyć swoje młode życie, przeznaczyć je i oddać Bogu.

Potężny duch młodzieży węgierskiej zaznaczył się jednak przede wszystkim w dwóch momentach — na wielkim zebraniu młodzieży i podczas końcowej eucharystycznej procesji. W pierwszej manifestacji wzięło udział tysiące, tysiące chłopców i dziewcząt. Wszystkie przemówienia, których zgromadzona młodzież wysłuchiwała z niesłuchanym entuzjazmem miały na celu wskazanie że Eucharystia winna być treścią, powszednim chlebem w życiu młodego katolika. W drugiej uroczystości brały udział tylko delegacje, które były tak liczne i tak wspaniałe, że w podziw wprawiały przyjezdnych pielgrzymów. Patrząc na tę imponującą rewję młodzieży węgierskiej mimowolnie nasuwało się pytanie, w czym leży ta wielka jej moc i potęga ducha. Aby sobie na to pytanie odpowiedzieć, musimy pamiętać, że na Węgrzech panuje idealna współpraca państwa z Kościołem. Kościół katolicki posiada tam pełną swobodę działania i prawie wszystkie młodzież wychowuje się pod jego wpływem. W czasie procesji przy każdej grupie młodzieży można było zauważyć księżkę lub siostrę zakonną, którzy jak dobre duchy opiekują się młodzieżą i to nie tylko na Kongresie, ale przede wszystkim w szarym, co-

Podziękowanie Regenta Horthy'ego

dla prasy katolickiej w świecie.

Do redakcji „Osservatore Romano” nadeszedł następujący list od Regenta admirała Mikolaja Horthy'ego, opatrzony własnoręcznym podpisem i fotografią:

Wywrotowa działalność

„oświatowa” TUR-u.

Olbrymiego rozgłosu nabrała w Gdyni sprawa 9 gdynskich socjalistów, oskarżonych o działalność w socjalistycznym uniwersytecie robotniczym. Wywrotowa działalność „oświatowa” prowadzona była przez dwóch inteligentnych żydów, zatrudnionych w firmie „Emteka”, której właścicielem jest również żyd, posiadający obywatelstwo sowieckie, niejaki Ebin. Swego czasu Sąd Okręgowy w Gdyni uwolnił oskarżonych, natomiast w apelacji zaskarżonego przez prokuratora wyroku, wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę: Kuźmiera na 6 lat, Zrubek, Murawa i Abram Hannee po 5 lat, Koss, Andrysek i Lucki po 2 lata, natomiast sprawę Fajwela wobec niestawiennictwa wyłączono.

dziennym życiu. Z radością trzeba nadmienić, że w procesji tej znajdowała się także delegacja naszego K. S. M. i Z., oraz przedstawiciele młodzieży akademickiej z Poznania i ze Lwowa.

Piękne te chwile pozostaną w pamięci młodzieży do śmierci. Był to wspaniały, imponujący Węgierski Alkazar dusz. A jak u nas?.. Zaznaczyć tylko trzeba, że powracających z Węgier Polaków spotkało przykre rozczarowanie. W pierwszym bowiem mieście na ziemi polskiej natknęliśmy się na wielkie grupy młodych przestępców zakutych w kajdany, których policja z powodu przepełnienia w miejscowym więzieniu przewoziła do innego. Czyżby ginęły polskie Alkazyry?!

W.Ch.

Morderstwo i rabunek

w pow. lipnowskim.

Mieszkańcy wioski Szemerkowo, w pow. lipnowskim, wstrząśnięci zostali do głębi wiadomością o dokonaniu morderstwa przez nieznanego sprawcę na osobie rolnika Konrada Gołębiowskiego. Morderstwa dokonano w nocy na 1 b.m. i nie od razu spostrzeżono, gdyż Gołębiowski mieszkał bez rodziny. Sprawcy napadu zadali mu kilka ciosów w głowę tym narzędziem, przy czym rozbił czaszkę; śmierć nastąpiła natychmiast. Pozory wskazują na to, że mordercom chodziło o pieniądze, które spодiewano się znaleźć u rolnika.

Udekorowanie pracowników F. P.

na województwo warsz.

W wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy na województwo warszawskie odbyła się uroczystość udekorowania 27 pracowników medalami brązowymi za długoletnią pracę.

Do odznaczonych przemówił dyrektor W. Rawa Grabowiecki, dziękując za dotychczasową działalność i podkreślając potrzebę pełnienia nadal ofiarnej służby dla dobra społeczeństwa i Państwa w urzędzie powołanym do rozładowania bezrobocia i ulżenia ciężkiej doli bezrobotnych na terenie województwa warszawskiego.

Sprzedawcy znaczków pocztowych

będą informowali o opłatach pocztowych.

Wszystkie punkty sprzedaży znaczków pocztowych w Warszawie i na prowincji zostały zaopatrzone przez Pocztę w broszurki, zawierające taryfę opłat za przesyłki listowe, krajowe i zagraniczne.

Dzięki temu sprzedawcy znaczków będą mogli udzielać informacji, ile znaczków należy zakupić, aby wysłać list, kartkę, druk i p. przesyłki w kraju i za granicę.

Prosimy o regulowanie zaległej i bież. prenumeraty

Wycieczka L. M. K.

nad morze.

Wycieczka, organizowana przez Płocki Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej, wyrusza 10 czerwca (piątek) o godz. 9 rano z płockiej przystani „Vistuli”. Przyjazd do Gdyni 11 czerwca o godz. 13. Powrót do Płocka 15 czerwca godz. 18.

Prócz zwiedzenia Gdyni i wybrzeża oraz portu i wycieczki na Hel — w drodze powrotnej zwiedzenie Gdańska.

Koszt wycieczki łącznie ze świadczeniami, tj. przejazd w obie strony, noclegi, zwiedzanie Gdyni, urządzeń portowych, portu od strony morza i lądu, 1-dniowa wycieczka na Hel lub do Jastarni i Gdańska i t. p. — wynosi:

w klasie I	—	zł. 22,80,
„ II	—	20,10,
„ III	—	17,20.

Zapłaty przyjmuje Biuro Płockiego Oddziału LMK. — Kościuszki 10 — tel. 1332 do dnia 4 czerwca b. r. W wypadku wolnych miejsc do dnia 7 czerwca. Zamiejscowci do dnia 7 czerwca — telefonicznie.

Kto więc pragnie odpocząć i bez troski spędzić te kilka dni z dala od codziennych trosk niech weźmie udział w wycieczce Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Zarząd LMK.

Duchy „seansach

Zagadnienie spirytyzmu w świetle nauki i religii.

Zagadnienie spirytyzmu i jego łączności z życiem przyszłym mimo kilkudziesięcioletnich przeszło dociekań, jest wciąż niezmiernie trudne i ciemne. Czas pełnego światła, o ile się zdaje, nie nadeszedł. — Zdanie to, wypowiedziane w swoim czasie przez badacza zjawisk spirytystycznych, Anglii Zecchi, przytoczył ostatnio dr. G. Bardi w swej nowej książce o zagadnieniach parapsychologii (Metapsychica e scienza), która wywołała ożywioną dyskusję na łamach prasy. M. i. „L'Avvenire d'Italia” podkreśla, że niepodobna lekceważyć już dziś nadzwyczajnego rozpowszechniania się praktyk spirytystycznych.

W r. 1900 Stow. Spirytystyczne Stanów Zjedn. i Kanady ogłosiło, że ilość mediów, urządzających seansy w tych krajach, sięgała powyżej cyfry 10.000. Prócz tego było 350 mówców propagatorów, 300 towarzyszów spirytystycznych, 82 świątynie „spirytualistyczne”. W chwili obec-

nej nie łatwo jest dać dokładne dane statystyczne, ale wydaje się — jak twierdzi Mosselli — że towarzyszą spirytystyczne muszą dochodzić teraz do tysięcy, a członków — spirytystów będą miliony. (Mosselli. Psicologia e spiritismo).

Zarówno ze strony teologów — pisze A. Zacchi — i w ogóle tych, którzy badają spirytyzm w ostatnich czasach w świetle prawdziwej myśli religijnej chrześcijańskiej, zmiana zapatrywań jest niezaprzeczalna. Dzisiaj w przeciwstawieniu do przeszłości, ci, którzy badają zagadnienie spirytyzmu, nie podciągają już rzycałtem zjawisk spirytystycznych pod działanie szatańskie. Biorąc pod uwagę najpowszeźniejsze badania zjawisk psychicznych nadnaturalnych, zwanych również pozapamiętnymi (Dessoir), metapsychicznymi (Richet), subliminalnymi (Myers), uczeni skłaniają się przeważnie do przypisywania ich czynnikom naturalnym. Do tych należą Dorsch, Müller, Walter, Schneider, Ludwig, Giovanni, Gemelli i inni. (A. Zacchi: Spirytyzm i życie pozagrobowe).

„Ze między adeptami spirytyzmu — pisze Mosselli — są łatwiej bliżsi bredzenia, niż chłodnego i spokojnego rozumowania i podatni skut-

kiem tego do wszelkich zaburzeń psychicznych, jest faktem łatwo i powszechnie obserwowanym. Także P. Gibier, któremu nikt nie odmówi kompetencji i biegłości w badaniu zjawisk spirytystycznych, pisze: „Obowiązkiem jest ostrzec o niebezpieczeństwie, towarzyszącym doświadczonemu spirytystycznemu, z którymi się igrza, nie bacząc na co się naraża uczestnika” (Spiritisme p. 386). Niemniej surowo odzywa się w tej sprawie dr. Laponi: „Spirytyzm w praktyce nie może nigdy uzyskać usprawiedliwienia wobec społeczeństwa, moralności i dobra jednostki” (Ipnotismo o spiritismo, p. 230).

Co skłania przeważnie ludzi w naszych czasach do uczestniczenia w seansach spirytystycznych? Na to pytanie odpowiada A. Zacchi w ten sposób: „Przyczyną wielkiego powodzenia nowoczesnego spirytyzmu nie jest bynajmniej troska naukowa; głównym motywem jest w tym wypadku łaknienie odkrycia nowych praw fizycznych lub psychicznych... Osoby przystępujące do spirytyzmu z podobną myślą, są bardzo nieliczne. Pobudki popychające tylu ludzi na to trudne do uprawy pole badań, bywają rozmaite, głównie jednak spi-

rytyzm pociąga dla tego, że ma się przekonanie wchodzenia z jego pomocą w styczność ze światem niewidzialnym, z tymi ukochanymi, których nam śmierć wydarła”. Dobrze mówi P. Mainagh: „Spirytyzm nie jest gonitwą za nauką, lecz gonitwą za umarłymi”.

Gdy przed niedawnymi jeszcze laty władza duchowna ograniczyła się do ganienia praktyk mediumicznych, kiedy rzecz szła o wywoływanie duchów, to odpowiedź kongregacji św. Oficjum z datą 27 kwietnia 1917 r. potępia je bezwzględnie. Oto tekst dokumentu:

Zapytanie: „Czy dozwolone jest asystowanie przy manifestacjach spirytystycznych, bądź z udziałem, bądź też bez udziału medium z pomocą, czy bez pomocy hipnotyzu, kiedy wydają się uczciwie i zbożne, kiedy bywają pytane duchy, kiedy się słucha, kiedy się tylko przygląda i kiedy się milczy, co protestuje przeciwko wszelkiej chęci komunikowania się z duchami złyymi?”

Odpowiedź: Negatywna na wszystkie (por. „Acta Ap. Sedis” 1 czerwca 1917 roku.)

bunek

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

m.

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Wtorek 7.VI — Roberta.
Środa 8.VI — Maderda.
Czwartek 9.VI — Felicjana.

Dyżury aptek

Wtorek 7.VI — apt. Lipińskiego.
Środa 8.VI — apt. Betley'a.
Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 6)
otwarta codziennie w dni powszednie od
północy 6 do 7 wieczorem.

Wiadomości potoczne

× „Słońce nad Budapesztem”.
Odczyt pod takim tytułem wygłosił
p. red. A. Onyszkiewicz w czwar-
tek 9 b. m. o godz. 20 w sali Do-
mu Katolickiego przy ulicy Dobryń-
skiej 7. Będą to wrażenia i osobiste
opozycje z Międzynarodowego
Kongresu Eucharystycznego i z
uroczystości 900-lecia śmierci św.
Stanisława w Budapeszcie. Odczyt
będzie ilustrowany licznymi
oryginalnymi zdjęciami. Bilety
wejścia na odczyt od 10 — 49 gr.
Dochód przeznaczony będzie na
Kongres Eucharystyczny Kobiet w
Płocku.

× Egzaminy wstępne do Li-
ceum im. Stanisława Kostki przy
Seminarium Diecezjalnym w Płocku.
Przy Gimnazjum im. Stanisława
Kostki w Płocku jest czynne
liceum typu klasycznego, do którego
przyjmowani są wyłącznie kandy-
daci mający zamiar poświęcić
się stanowi duchownemu.

Do przyjęcia wymagane jest
świadectwo ukończenia gimnazjum
ogólnokształcącego państwowego
lub prywatnego z prawami gimnaz-
jum państwowych.

Egzaminy wstępne do liceum
rozpoczną się dnia 27 czerwca r.b.
Kandydaci składają egzamin
pismienisty z jęz. polskiego oraz
ustny z jęz. łacińskiego i historii.
Od egzaminu mogą być zwolnie-
ni kandydaci na podstawie ocen
na świadectwie ukończenia gimnaz-
jum.

Nadmieniamy, że egzaminy
wstępne do Gimnazjum im. św.
Stanisława Kostki w Płocku roz-
poczną się dnia 23 czerwca i trwać
będą 3 dni.

O bliższe informacje należy się
zwracać do Dyrekcji szkoły.

× Z kroniki towarzyskiej.
w pierwszym dniu ubiegłych Zielo-
nych Świątek w kościele po Refor-
mackim odbył się ślub p. Jacka Zbignie-
wskiego Wierzbickiego z p. Anną
Bożek. Związek małżeński po-
błogosławił kapłan płockiego
Gniazda „Sokoła”, ks. prof. Józef
Górecki, wyrażając okoliczno-
ściowe przemówienie. Nadmienić
należy, że zarówno p. Wierzbicki
jak i panna Bożek byli długoletnimi
członkami „Sokoła”.

Młodej parze na nową drogę
życia — serdeczne Szczęść Boże!

Polka
FARBA DO
WŁOSÓW
ODEŚWIADZ
Psyche
GŁOSIENIE
Pierwszą w historii, stworzoną
przez człowieka, która odżyła się



Prośba o prywatne kwatery na czas

Kongresu Eucharystycznego Kobiet.

Pisaaliśmy już swego czasu o tym,
że Sekcja Mieszkaniowa Komitetu
Kongresu Eucharystycznego Kobiet
w Płocku zwróciła się do mieszkań-
ców miasta Płocka o deklarowanie
kwater prywatnych na dni Kongresu.
Poza kwaterami zbiorowymi, które
już zarezerwowano, potrzeba będzie
jeszcze około 500 miejsc na kwate-
rach prywatnych. Kilkadziesiąt miejsc
w mieszkaniach prywatnych już Ko-
mitetowi oddano do dyspozycji. O
dalsze miejsca Komitet gorąco apeluje.

Można zgłaszać kwatery jedno-
osobowe i więcej osobowe.

Bliższych wyjaśnień udziela Ko-
mitet Kongresowy w lokalu K. S.
Kobiet (Rynek Kanoniczny 2,
wejście od ulicy Grodzkiej).

Sądzić należy, że wszyscy lu-
dzie dobrej woli w Płocku przy-
czynią się do tego, żebyta olbrzymia
manifestacja katolicka wypadła
jak najokazalej i jak najprawniej
pod względem organizacyjnym
i zewnętrznym, nie mówiąc już o
nastroju wewnętrznym.

Wynik pierwszych tegorocznych regat

Tow. Wioślarskiego w Płocku.

Pierwsze tegoroczne regaty we-
wnętrzne Towarzystwa Wioślarskiego
odbyły się w ub. niedzielę.

Meta przy cegielni p. Kozłakow-
skiego. Trasa wynosiła 2000 mtr. z
wodą. Biegów odbyły się cztery.
Wyniki były następujące:

Jedynki wyciągowe: Pierwszy
Szczepan Zarebski w czasie 7.11 m.,
drugi Alfons Radkowski 7.20 m.

Dwójki półwyciągowe: I szty
Kawiecki i Kijek pod sterem Jankow-
skiego 8 m. 25 sek., II gi Zawadzki
i Siwek w czasie 8 m. 40 sek. pod
sterem Sobocińskiego. W biegu je-
dynek wyciągowych I miejsce zajął
Łabiński 8.44 m., II Sarzało 8.46 m.,

W ostatnim biegu czwórek I sze miejsce
zdobyła załoga pod sterem Jankow-
skiego w czasie 6 m. 29.1 sek. z
wioślarzami Juliusz Kawiecki, Siwek,
Kijek i Zawadzki. Drugie miejsce
w czasie 6 m. 36 sek. Przy sterze
Sobociński i wioślarze Henryk Sar-
zało, Wacław Łabiński, Szczepan
Zarebski i Alfons Radkowski.

Po skończonych zawodach zwycię-
zcyszy zostali nagrodzeni żetonami.

Regaty międzyklubowe Tow. Wio-
ślarskiego odbędą się w sierpniu.

Zjazd b. wychowanków

gimnazjum im. Wł. Jagiełły.

Wczoraj odbył się w Płocku
zjazd b. wychowanków gimnazjum
im. Wł. Jagiełły z roku 1928. Na
zjazd przybyła ich dość liczna gru-
pa. Zjazd rozpoczął się nabożeń-
stwem w Bazylice Katedralnej.
Mszę św. odprawił ks. prof. Lu-
tyński. Zjazd cechował nastroj
rodzinny.

Duży ruch turystyczny.

Podczas ubiegłych świąt w Płocku
zauważyć można było duży
ruch turystyczny. Poza szeregiem
zbiotowych wycieczek, widziało
się duży napływ gości pojedyn-
czych, przybyłych bądźto samo-
chodami, bądź koleją.

oooooooooooooooooooo

Chcesz zjeść lodów — coś smacznego,
Odwiedź cukiernię Pełkowskiego
Poznasz, co znaczy DOBRE LODY,
Nie zwlekaj, skosztuj dla ochłody.
Płock, ul. Rynek Kanoniczny 5,
tel. 12-22.

oooooooooooooooooooo

Z Mazowsza Płockiego.

SZCZUTOWO, pow. siepecki.

Misje parafialne. W parafii
Szczutowo od 22 do 29 maja 1938
r. zostały odprawione Misje św., pro-
wadzone przez Ojców Jezuitów: ks.
kan. Ostrowskiego i ks. Jana Kur-
dziela. W misjach brali udział para-
fianie szczutowscy i z sąsiednich parafii.
Wszyscy słuchali pięknych nauk z
wielkim zajęciem i skupieniem. W
dzień Wniebowstąpienia Pańskiego
po południu była nauka o Sercu
Pana Jezusa, a następnie odnowienie
ofiarowania całej parafii szczutowskiej
Sercu Bożemu. Była to bardzo
rzeczna i nigdy niezapomniana chwila
w parafii. Owoc i skutek tych świę-
tych Misji niezawodny, wielki, za co
niech będzie cześć i chwała Bożemu
Sercu.

BODZANÓW, pow. płocki.

Pożar. W Makolinie koło Bo-
dzanowa w dniu 2 b. m. około godzi-
ny 6 po południu wybuchł pożar.
Zapalił się dom Dómerackiego. Pożar
spowodowały dzieci, bawiące się
ogniem. Na ratunek przybyły straża
pożarne z Makoliny, Wiciejewa i
Bodzanowa. Straty są nie wielkie.
(w.)

STAROŻEBY.

Pożar dnia 4 b. m. powstał we
wsi Przedpełce gm. Starożebry na
strychu domu wspólnego Rocha
Wiśniewskiego i Stanisława Low-
czyńskiego. Dom oraz sprzęty do
mowy, mimo silnej akcji ratunko-
wej, spłonęły. Straty pogorzelcy
obliczają na 1500 zł. Powodem
pożaru było wadliwe urządzenie
komina.

W dniu 3 b. m. zapalił się czwo-
rak w Zochowie gm. Starożebry,
własność p. Wacława Przedpeł-
skiego. Czworak wraz ze sprzęta-
mi służby folwarcznej spłonął do-
szczerbnie. Straty obliczają na
1.800 zł. Pożar powstał wskutek
zapalenia się sadzy w kominie.

Amatorzy codziej słomy ukarami.

Sąd Grodzki w Płocku skazał na
karę po 2 miesiące więzienia i po 10
złotych kosztów sądowych 17-letniego
Czesława Janika i 24-letniego Tadeu-
sza Gajewskiego, mieszkańców Bro-
chocinka pow. płockiego, za to, że
6 marca b. r. skradli 2 metry słomy
ze stogu majątku Brochocinek.

Będzie to nauczką dla innych, że
po cudze ręki nie wolno wyciągać.

Zadisy na członków Z. K. R.
przyjmuje Redakcja „Głosu Maz”.

CEGLE MASZYNOWĄ I RĘCZNĄ
CEMENT WAPNO

we wszelkich ilościach
dostarcza

Dom Rolniczo-Handlowy Tadeusz MINCER

tel. 14-36.

Płock, ul. Kościuszki nr. 8

tel. 14-36.

Płockie Towarzystwo Kredytowe Miejskie.

Ustępując z Dyrekcji Płockiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego na skutek wyboru nowego Zarządu, w imieniu również ustępującego zastępcy dyrektora, długoletniego prezesa tej Dyrekcji p. Stanisława Bełtyja i własnym uważam za swój obowiązek podać do wiadomości, jakie rezultaty osiągnęła ustępująca Dyrekcja i co przekazuje swym następcom.

Dyrekcja, do której przez cztery lata miałem zaszczyt należeć, nakreśliła sobie jasno sprecyzowany plan działania i pomimo przeszkód, na jakie w swej pracy natrafiała, plan ten realizowała. Choć było mianowicie przede wszystkim o to, aby zmniejszyć stale narastające z roku na rok zaległości ratalne, upłynięte nieruchomości zasoby gotówkowe Towarzystwa i podnieść kurs listów zastawnych Towarzystwa do takiej wysokości, przy której opłacałaby się emisja nowych listów i wydawanie temi listami pożyczek właścicielom nieruchomości. Podana poniżej tabela ratalnych zaległości na 1 stycznia wykazuje, że w r. 1935 zaległości te zwiększyły się już tylko o sumę 14 537 zł., a w latach następnych zaczęły się zmniejszać, a mianowicie:

zaległość ratalna na 1 stycznia:	
1935 r. — 286.248 zł. 35 gr.	
1936 r. — 300.885 zł. 83 gr.	
1937 r. — 286.894 zł. 11 gr.	
1938 r. — 232.093 zł. 72 gr.	

a równocześnie wzrost wpływów z tytułu wpłaconych rat i odsetek za zwłokę przedstawiał się w tym czasie następująco:

wpłynęło z tych tytułów w roku:	
1934 — 110.456 zł. 86 gr.	
1935 — 124.552 zł. 66 gr.	
1936 — 125.079 zł. 28 gr.	
1937 — 163.729 zł. 24 gr.	

Egzekwując zaległości, Dyrekcja początkowo, stosownie do uchwał pełnomocników i Komitetu Nadzorczego, zwalniała od postępowania egzekucyjnego tych właścicieli nieruchomości, którzy w ciągu roku wpłacali dwie raty bieżące i jedną zaległą wraz z odsetkami. Gdy jednak w praktyce okazało się, że system ten nie daje dostatecznie pożądanego rezultatu, Dyrekcja przystąpiła do bardziej energicznego ścigania zaległości. W drugiej połowie 1937 r. rozpoczęto postępowanie egzekucyjne w zastawieniu do 81 nieruchomości płockich i powiatowych, przy czym na skutek układów, po wpłaceniu przez egzekwowanych w roku ubiegłym i do dnia 17 maja r. b. na r-k zaległości 43.907 zł. 06 gr. zwolniono od licytacji 80 nieruchomości. Zapoczątkowana w styczniu b. r. na sierpień nowa seria licytacji oraz wyznaczona przez ustępującą Dyrekcję seria nieruchomości, przeciw którym wypadnie rozpocząć postępowanie egzekucyjne w lipcu b. r., powinny zredukować dotychczas nie ściągnięte zaległości przynajmniej o 30 do 40 proc.

Ściągając zaległości i raty bieżące, Dyrekcja wprowadzała jednocześnie jaknajdalej idącą oszczędność w wydatkach administracyjnych.

W roku 1935 wydatkowano na administrację 36.503 zł. 29 gr.

W roku 1936 wydatkowano na administrację 35.000 zł. — gr.

W roku 1937 wydatkowano na administrację 28 572 zł. — gr., a na rok 1938 preliminowano w listopadzie ub. r. 28.215 zł. — gr.

Tak znaczną redukcję wydatków administracyjnych Dyrekcja uzyskała głównie przez dwukrotne obniżenie w roku 1936 i 1937 sobie samej i personelowi biurowemu poborów (około 33%). Miesięczne uposażenie prezesa i dwóch dyrektorów w roku 1937 wynosiło razem zaledwie 390 zł., a uposażenie kasjera, kierownika biura, pozostałego personelu i woźnego 1.307 złotych. Redukcje te pozwoliły nam na obniżenie pobieranych w ratach od stowarzyszonych kosztów na administrację z 1,75% do 1%, równoważąc prawie w całości różnicę, jaka wynikała ze zmniejszonych poborów na administrację.

Rozpatrując w związku z powyższymi danymi bilanse Towarzystwa za ostatnie trzy lata ubiegłe, widzimy, że nastąpiło duże upłynięcie zamrożonych dotychczas kapitałów i że jednocześnie rezerwy i saldo dodatnie zysków nie tylko się nie zmniejszyły, lecz przeciwnie stale wzrastały, pomimo znacznych spłat pożyczek, dokonanych przez stowarzyszonych w roku 1936 i 1937 listami zastawnymi po cenie nominalnej. Stan ten ilustrują podane poniżej zestawienia:

na 1 stycznia w roku:

1936 1937 1938

A. Kapitały płynne:

Kasa	4.648,53	6.284,08	20.251,99
Rachunki bieżące	54.650,57	62.174,82	110.697,53
Papiery procentowe	36.023,80	59.224,45	80.378,53
Razem	95.322,90	127.683,35	211.328,10

B. Rezerwy i wpływy:

Saldo dodatnie wpływów	67.838,34	73.279,22	64.920,09
Kapitał zasobowy	40.814,54	46.458,70	55.857,68
Na nabycie nieruchomości	60.000,—	60.000,—	70.000,—
Razem	168.652,88	179.737,92	190.777,77

C. Pożyczki hipoteczne

1442.857,50	1375.359,40	1.292.249,36
-------------	-------------	--------------

W połowie lutego b. r., gdy Dyrekcja mogła jeszcze spokojnie pracować w okresie przedwyborczym, listy zastawne Płockie osiągnęły na giełdzie kurs 70 za sto (notowania z dnia 12 lutego 1938), a w prywatnych obrotach dochodziły do 71. Jest to rekordowy kurs, gdy uprzytomnimy sobie, że w tym samym czasie uprzywilejowane listy zastawne warszawskie z roku 1936 nabywano po 75 za 100, a kursy innych listów prowincjonalnych notowano: Lublin, Kalisz, Piotrków, Kielce — około 60, Częstochowa 62, Łódź 63 i 65.

*Najbliższym etapem, do którego ustępująca Dyrekcja projektowała dojść, było jeszcze wydatniejsze podniesienie kursu płockich listów zastawnych i wyjednanie zezwolenia na nową emisję listów.

Do dorobku ustępującej Dyrekcji zaliczyć należy między innymi i opracowanie w roku 1937 projektu nowego statutu Towarzystwa, usuwającego pewne braki w statucie z roku 1887, niezależnie od zmian dokonanych rozporządzeniem Pana Ministra Skarbu z dniem 30 listopada 1937 roku, oraz uszpakowanie czynności biura.

Poza tym zaznaczyć należy, że zebranie pełnomocników w dniu 24 listopada 1937 roku, dla upamiętnienia półwiekowej działalności Towarzystwa, założonego w roku 1887, zatwierdziło projekt Dyrekcji i Komitetu Nadzorczego utworzenia stypendium im. Twa Kredytowego dla ucznia gimnazjum im. króla Władysława Jagiełły w wysokości 5.000 w obligacjach 6 proc. Pożyczki Narodowej z pierwszeństwem dla synów Stowarzyszonych i Pracowników Twa oraz upoważniło Dyrekcję do wypłacenia 1.400 zł. na cele dobroczynne i społeczne. Inż. W. Dąbrowski.

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PECHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gaseckiego, a gdy przekorasz się o dołączonych skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „DIUROL” Gaseckiego (z kogutkiem) sprzedaje apteki i sklepy apteczne.

BALSAMICZNA
SÓL
DO
NÓG

GASECKIEGO
(Z KOGUTKIEM)
AGEPIN
usuwa ból, przecina, odciąża nogi, zmniejsza odciśnięcie, które po tej kopie dolega usunąć nawet egzanokiem. Przede wszystkim użyć do obkrowienia.

Potrzebny od zaraz pomocnik rządzący i pisarz podwójny do folwarku Karwoskiego gm. Brudzeń. Wiadomość na miejsc.

PROSZKO

Kogutek
Leczenie
GRYPA, PRZEBIEGNIENIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBOWE
Zapewnia wyjątkowo skuteczne w leczeniu „KOGUTKIEM”
GASECKIEGO
W aptekach i sklepach aptecznych w TOROBRACH

PRZY SWĘDZENIU CIAŁA I WZROSTACH SKÓRNYCH stosuje się KREM „LAIN” GASECKIEGO, preparat usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak u dzieci.

Skład i Wytwórnia Mebli

Stefan DUTKOWSKI

PŁOCK, ul. POW. Nr. 7, tel. Nr. 10-83.

MEBLE stylowe i nowoczesne.
URZĄDZENIA BIUROWE, szkolne i sklepowe.
Artystyczne prace kościelne.
Wykonanie całych wnętrz mieszkań.
Mebel pojedyncze oraz kozetki — Wielki wybór.

CENY BARDZO NISKIE. — Wykonanie solidne.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu płockiego
PŁOCK, Plac Marz. Piłsudskiego Nr. 2, Tel. 10-43.

K. K. O.

zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu płaci następujące odsetki:

od wkładów na każde żądanie 4%,
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/2%,
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/2%,
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%

Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/2%.
Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki, udziela kredytu, załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

Lokat ponad zł. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo Korzyści Tajemnic!

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz m/m, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr. dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Nekrolog od wiersza m/m 25 gr. w tekście 16 gr.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. Tumaka 12, skr. p. 95, tel. 10-11. P. K. O. nr. 63.093.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Biedrzyński.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemcewicz.

Odbito w drukarni f. „B-cia Detrychowice” w Płocku.